# Gazeta Krakowska

**Codzienna**

Nr 202. Rok 1832. Środa 1 Sierpnia.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych niezawodnie o godz: 6 po południu w drukarni St. Cieszkowskiego.

PRENUMERATA:
Kwartalna........złp. 12.
Miesięczna....... „ 5.
Ner pojedynczy...gr. 10.
Za donie: od wier: g. 15.


**OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.**

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

| Dzien godzin | Barometr na 0° q. | Therm: | Higro-metr | Wiatr | Stan Atmosf: | UWAGI. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 7 | 27 6. 582 | † 12.0 | † 8.0 | Polud zachodni sredni | Pochmurno | |
| 31 12 | „ 6. 941 | 15.3 | 7.0 | „ „ | „ „ | |
| 3 | „ 6. 851 | 16.5 | 7.0 | „ slaby | „ „ | |
| 9 | „ 7. 034 | † 11.8 | † 6 0 | „ „ | „ „ | |

## Częśc Urzędowa.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM.
*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

### OBWIESZCZENIE.

Podaje do publiczney wiadomości, iż licytacya sprzedarzy wina w ilości beczek 81. antałków 4. własnością skarbu publicznego Cesarsko-Rossyiskiego będącego, w kacellaryi komory celney królestwa Polskiego na Stradomiu na dniu 6 Sierpnia r. b. w godzinach rannych przed urzędnikiem królestwa Polskiego do tego aktu delegowanym, odbywać się będzie. — Mający chęć nabycia tegoż wina za gotową zapłatę, zechcą się w terminie, czasie i mieyscu oznaczonem zgłosić. Taxa rzeczonego wina, jego próbki i warunki licytacyi, w kancelaryi teyże komory królestwa Polskiego znaydują się. —

Kraków dnia 30 Lipca 1832 r.
GRODZICKI.
(2r.) *Gadomski* S. W.

---

W dniu 3 Sierpnia 1832 r. o godzinie 11 ranney, w drodze exekucyi sądowey odbędzie się publiczna licytacya na wydzierżawienie przychodów — sklepu i dwóch stancyi, w kamienicy w mieście Żydowskim przy Krakowie pod L. 209 położoney, a to na rok jeden, to jest: od dnia 29 Września 1832 r. do podobnegoż dnia i miesiąca 1833 r. Chęć zatym licytować mających, zaopatrzonych w vadium złp. 20 na czas i mieysce ozaczone podpisany zaprasza. —

Kraków dnia 31 Lipca 1832 r.
Teodor *Jaworski* K. S.

---

Ceny zboża w 4rech gatunkach sprzedawane na targowicy w Kleparzu.

| Dnia 30 i 31 Lipca 1832. r. | 1. Zł | 1. gr | 2. Zł | 2. gr | 3. Zł | 3. gr | 4. Zł | 4. gr |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Korzec Pszenicy.. | 20 | — | 18 | — | 11 | 15 | 12 | — |
| — Żyta......... | 12 | 27 | 11 | — | 10 | 15 | 8 | 15 |
| — Jęczmien:. | 10 | — | 9 | 15 | 7 | 15 | 7 | — |
| — Owsa........ | 7 | 10 | 7 | 8 | 7 | 6 | 7 | — |
| — Grochu..... | 11 | — | 9 | 15 | 9 | — | 8 | 15 |
| — Jagieł....... | 25 | — | 23 | 15 | 22 | — | 20 | — |
| — Rzepaku... | 22 | 15 | 18 | 15 | — | — | — | — |

### LOTERYA KRAJOWA.

W 514 ciągnieniu dnia 1. Sierpnia 1832 roku, w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały numera następujące:

30. — 51. — 66. — 1. — 82.

Przyszłe 515 ciągnienie przypada dnia 8 Sierpnia 1832 roku.

# Część Nieurzędowa.

## BELGIA.

Bruxella 13 Lipca.

Wczoray rano wyjechał król w towarzystwie bawiącego tu od kilku dni lorda Fitzclarence do Loeven, gdzie drugi pułk liniowy odprawił rewią, poczem wrócił do stolicy.

*Monitor* tuteyszy donosi, że poseł belgiyski przy Stanach Ziednoczonych P. Behr, złożył list wierzytelny prezydentowi, który bardzo chętnie skłania się do zawarcia traktatu handlowego z Belgią.

Na onegdayszém posiedzeniu izby reprezentantów, uskarżał się P. Rodenbach na ustawiczne pieniężne wikłania się skarbu; minister odpowiadając na to, oświadczył, że jutro lub pojutrze ogłoszony będzie w *Monitorze* wykaz, a ten wszelkie nadzieje i oczekiwania przewyższy.

*Nota jenerała Goblet podana konferencyi dnia 7 Czerwca r. b.*

»Podpisany pełnomocnik N. Króla Belgów, miał sposobność przy wczorayszch naradach konferencyi przekonać się, że nietylko cel jego missyi jest pominięty, ale nawet, że konferencya sama oddaliła się nieznacznie z drogi, którą sobie poprzedniemi aktami wytknęła. Z żalem spostrzegłszy podpisany chęć nadania nowego kierunku układom, widzi potrzebę przypomnienia niektórych akt, tak przez konferencyą, jak i jego rząd przyjętych, aby zwrócić czynności do właściwego ich toru.»

»W nocie swojey z dnia 1 Czerwca, podpisany miał honor zwrócić uwagę konferencyi, na niezwłoczne uskutecznienie głównych artykułów traktatu z d. 15 Listopada r. z.; przypominał zobowiązanie się mocarstw względem Belgii; oświadczył, iż rząd belgiyski postanowił nie wchodzić już w żadne układy, póki woysko hollenderskie nie ustąpi z jego territorium. Droga ta nietylko nie jest w sprzeczności z niektóremi aktami Pana van de Weyer, ale owszém sama konferencya takową uznać powinna; nie można bowiem sądzić, aby zamiast dopełnienia traktatu z d. 15 Listopada, po sześciomiesięcznem oczekiwaniu, nowe rozpoczęła układy.

»Stosunki, w jakie wszedł podpisany z konferencyą, są wyjaśnione przytoczoném dopiero oświadczeniem, które powtórzył w nocie swojey z d. 8 b. m. na noty podane przez pełnomocników hollenderskich, dodając. że traktat z d. 15 Listopada stał się prawem dla Belgii, które rząd ma obowiązek utrzymać. Odpowiedź konforencyi na powyższe noty, uznała właściwość tego postępowania, i wezwała gabinet hagski względem wzajemnego opuszczenia territoriów, dla przystąpienia w przyjacielski sposób do ułatwienia pomnieyszych sporów.»

»Po tak wyraźnym akcie, nie mógł podpisany jak tylko z uczuciem naywiększego podziwienia spostrzedz, że konferencya na uznane przez siebie prawo rzucała wątpliwość, i w takim stanie rzeczy nie pozostaje mu, jak powtórzyć formalne oświadczenie, że jego monarcha postanowił, iż do żadnych układów względem 24ch artykułów nie przystąpi, póki ich wzajemne opuszczenie territoriów nie poprzedzi. Powołując się na punkta powyższych not, podpisany widzi się bydź przymuszonym oświadczyć, iż wszelkie projekta przeciwne dopiero co wzmiankowanemu postanowieniu, nie znaydą żadnego względu. Gdyby przyszło Belgii i jey królowi wystawić się na naynіepewnieyszą przyszłość, nigdy nie przypuści możności złamania słowa przez pięć wielkich mocarstw Europy. Wskaże prawo, którego żądane jest uskutecznienie, *nie przyznane* jest Belgii, ale jey *narzucone*; miażby go chcieć teraz nieuznawać! Nieprzypuszczam wcale tey myśli, bo z niey nayszkodliwsze skutki wyniknąćby mogły dla spokoyności Europy.»

—******—

## FRANCYA.

Paryż 17 Lipca.

*Monitor* zaprzecza rozgłaszaney przez wiele gazet niemieckich wiadomości, jakoby gabinet tulleryski wprzód już był zrobił formalne przystąpienie do zaradczych środków, uchwalonych przez seym w Frankforcie.

Xiążę Orleanu, jak mówią, ma odbyć objażdżkę do departamentów wschodnich.

Utrzymują, że marszałek xiążę Treviso w pierwszych dniach sierpnia wróci tu z Petersburga.

Król wydał postanowienie zreorganizowania gwardyi narodowey w Lyonie.

Pierwszego Nru pisemka czasowego pod tytułem: *Zdrowy rozsądek (Le bon sens)* wczoray sprzedano 15,000 exemplarzy.

Obecnie w murach naszych znayduje się 54 batalionów piechoty i odpowiadająca temu liczba artylleryi i konnicy.

Względem naynowszego, to jest: 67 protokółu konferencyi londyńskiey, miał się protestować jenerał Goblet. Termin ostateczny znowu miał bydź odłożony; lecz gdyby i ten pozostał bez skutku, Anglia i Francya według dziennika *Temps* usunęłyby się od wszelkich dalszych negocyacyi.

Nantes 14 Lipca.

Piszą, że xiężna Berry znayduje się jeszcze w Wandei zkąd ma się udać na południe, gdzie bardzo wielu znalazłaby zwolenników.

## NIEMCY.

Hamburg 17 Lipca.

Otrzymaliśmy wiadomość z Bruxelli, o sprawozdaniu przyrzeczoném przez P. Meulenaere Panu Osy, które miało mieysce w taynym komitecie izby reprezentantów. Po pierwszey przez jenerała Goblet do konferencyi podaney nocie, nastąpiła w ciągu miesiąca czerwca druga, które konferencyą w tém przekonaniu utwierdzić powinny, że król nieodwołalnie postanowił, ani bezpośrednio nie wchodzić w żadne układy z królem hollenderskim, póki żadney sprzeczce nieulegające warunki traktatu nie będą dopełnione. Po ciągłem milczeniu króla Hollandyi, trzecia nota 29 t. m. podana, uwiadomiła o postanowieniu rządu, że z powodu ciągłego stanu wojennego, w którym go upor gabinetu hagskiego utrzymuje, zatrzymane zostały 3 miliony długu, na wynagrodzenie niepotrzebnych wydatków wojennych, i żeby konferencya obmyśliła środki zniewalające, które wkrótce muszą koniecznie nastąpić. Gdy późniey konferencya wzmiankowała o niektórych modyfikacyach traktatu, jenerał Goblet nie chciał nawet sluchać żadnych w tym względzie propozycyi, w czem go też dalsze rozkazy królewskie tem bardziey utwierdziły; król nie odstąpi od wskazaney adressami izb drogi zgodney z jego przekonaniem. Francya na chwilę źle zawiadomiona o zamysłach króla, dawała do poznania, możność nieodrzucenia ostatnich projektów hollenderskich; ale przez depesze z Bruxelli odebrane, inaczey się o tem przekonała.

Pan Dumortier chwalił godność i moc, jakie rząd w tych układach okazał, życzył jednak dowiedzieć się, co rząd uczyni, jeżeli do d. 20 Lipca, cytadella antwerpska nie zostanie oddana? Nie można się bowiem spodziewać żadnych środków przymusu tak od Francyi jak od Anglii, które same z sobą dosyć mają do czynienia i tylko o powszechnem myślą pokoju. Pan Meulenaere odpowiedział, że rząd chce pierwey wyczerpnąć środki namowy; przytem taić nie można nieszczęścia, jakieby spadło na Antwerpią przy zdobywaniu cytadelli, chociaż podług zdania biegłych officeców o pomyślnym skutku bynaymniey wątpić nie można i czas zwłoki już przeszedł. Pan Lebeau wspomniał o wieści z gazet francuzkich, że Francya co do wewnętrzney żeglugi w Hollandyi, skłania się do ustąpienia żądaniom dworu hagskiego, upatrując w tem więcey interes Anglii niż Belgii. Minister uroczyście zapewnił, że żaden cień podeyrzenia nie pada na Francyą w tym interessie. Pan Osy utrzymywał, że ostatnie projekta Hollandyi były umówione z Rossyą i Prussami. Pan Davignon dał do zrozumienia, że Francya kosztem Belgii pragnie ułatwić handel Hagi. Pan Meulenaere zbijał mocno wszelkie ukryte widoki przypisywane Anglii i Francyi; spodziewał się owszem, że za dni kilka wypadki przeciwnie dowiodą. Pan Gendebien naganiał cały system ministeryalny, że uległ upokarzającym 24 artykułom i t. d., iż może nawet na tem się ukończy, że Antwerpia oddaną zostanie obcemu jakiemu mocarstwu, co gdyby się sprawdziło, i ministrowi i izby, któreby na to zezwoliły, uważanoby za zdrayców kraju; i że ujętych dwóch hollenderskich officerów nie zatrzymano jako represalia za Pana Thor. Pan Meulenaere oświadczył, że ich zabrano z dyliżansu bezbronnych, zatrzymanie ich przeto uznał jenerał Magnan za niezgodne z honorem woyskowym.

## POLSKA.

Warszawa 27 Lipca.

Namiestnik J. C. Mości w królestwie Polskiem, podaje do powszechney wiadomości, że N. Pan w przychyleniu się do przedstawienia jego, naywyżey rozkazać raczył, ażeby żonom i dzieciom sztabs i ober officerów polskich, znaydujących się w niewoli w Rossyi, wypłacono aż do powrotu mężów ich do królestwa Polskiego, toż samo trzech letnie wsparcie, jakie wyznaczono dla wdów i sierot officerów polskich, podług tabelli Nro I. do zatwierdzonego przez N. Pana postano-

wienia dnia $\frac{15}{27}$ Grudnia 1831 r. dołączoney.
W Warszawie dnia $\frac{7}{19}$ Lipca 1832 r.
(podpisano) Jenerał-Feldmarszałek Xiążę Warszawski, Hrabia Paskiewicz Erywański.

*Ogłoszenie w Królestwie Polskiém.*

Mundur woyskowy byłey armii polskiey, która w zaślepieniu swojém naruszywszy występnie świętość przysięgi, poważyła się óbrócić oręż na przeciw prawemu monarsze swojemu; z naywyższego J. C. K. Mości rozkazu znosi się. W skutku czego, celem wykonania w całém królestwie Polskiém, rozkazuje się, ażeby takowego munduru nikt odtąd nie nosił; tym zaś officerom, którzy przed rokoszem otrzymawszy dymissye z mundurem, pozostali wierni swoim obowiązkom, N. C. Jmć i Król nayłaskawiey pozostawia prawo prosić o dozwolenie noszenia munduru rossyiskiego, pod nazwiskiem munduru *a la suitè Armii* bez szlif. W tym celu naczelnicy wojenni po województwach podane przez wzmiankowanych officerów dymissyonowanych przed rokoszem z prawem noszenia munduru polskiego prożby, o dozwolenie im noszenia munduru rossyskiego *a la suite Armii*, wraz z przynależnemi dowodami, jako nie mieli udziału w rokoszu, mają mnie przedstawiać do ostatecznego rozstrzygnienia.
W Warszawie dnia $\frac{12}{24}$ lipca 1832 r.
Naczelnie dowodzący czynną armią, Jenerał-Feldmarszałek, Namiestnik Królestwa Polskiego, Xiążę Warszawski, Hrabia *Paskiewicz Erywański.*

### WŁOCHY.

Podług pisma z Turynu pod dniem 6 lipca w *Gazecie Powszechney* umieszczonego, przejeżdżał przez to miasto kuryer Francuzki, który dla Pana St. Aulaire wiózł odpowiedź rządu francuzkiego na notę dworu papiezkiego względem opuszczenia Ankony. — Odpowiedź ma zawierać w sobie oświadczenie gabinetu francuzkiego o niepodobieństwie zadosyć uczynienia żądaniom Papieża, i że oczekuje sposobnieyszego czasu do opuszczenia Ankony. Obawy zawarte w nocie papiezkiey, z powodu powiększającey się coraz niespokoyności w legacyach, od czasu zajęcia Ankony przez Francuzów, nie są wiadome w Paryżu. P. St. Aulaire ma mieć sobie polecone, przełożyć kardynałowi sekretarzowi stanu, że pobyt Francuzów w Ankonie nie może, jak tylko bydź pożytecznym tak dla Papieża, jak dla jego powagi, gdyż zachowanie stanu neutralnego Francuzów, przekonywa massę nieukontentowanych, że żadney od nich pomocy spodziewać się nie mają, a z tey przyczyny bez niebezpieczeństwa przeciw rządowi powstawać nie mogą. Pomimo jednak tego zapewnienia, mówi powyższe pismo, niemożna zaprzeczyć, że przybycie tam Francuzów, znacznie pogorszyło ducha w legacyach. —